

<http://dx.doi.org/10.16926/j.2014.10.05>

Michał WILK
Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

Analiza komparatystyczna blogów politycznych Janusza Palikota, Ryszarda Kalisza i Jarosława Gowina

Wprowadzenie

Na początku lat 90. ubiegłego stulecia badania nad nowymi technologiami, w tym także nad Internetem, określono mianem najszybciej rozwijającego się pola badawczego nauk społecznych (Mider 2013, 23). Biorąc jednak pod uwagę dynamiczność współczesnych przemian i ich skalę, można stwierdzić, że obecnie także badania zyskały znacząco na sile. Obejmują coraz szersze pole i coraz więcej zjawisk, w tym również politykę.

Potwierdzają to liczne publikacje z zakresu uczestnictwa w sieci osób związanych z polityką (m.in. dziennikarzy, polityków) (Jeziński 2011, 27) oraz zależności pomiędzy taką działalnością a opinią publiczną. Równie ciekawym zagadnieniem jest realizacja przez polityków pewnych wzorców gatunkowych, które są niepolityczne, np. blog. Zatem niniejsza praca skupia się na tym aspekcie – nie tyle analizuję w niej gatunek jako taki, ile porównuję jego różne realizacje na przykładzie trzech blogów politycznych.

Tekst składa się z dwóch części. Pierwsza podejmuje próbę zarysowania cech gatunku blogu, który – jak się okazuje – nie jest do końca utrwalony. Druga część polega na porównaniu blogów trzech polityków: Janusza Palikota (lidera partii Twój Ruch)¹, Ryszarda Kalisza (niedawnego członka Sojuszu Lewicy Demokratycznej, obecnie lidera Stowarzyszenia Dom Wszystkich Polska)² i Jarosława Gowina (niedawnego członka Platformy Obywatelskiej, obecnie prezesa partii Polska Razem)³.

¹ Janusz Palikot, <http://palikot.blog.onet.pl/> [stan z: 7.01.2014].

² Ryszard Kalisz, <http://kalisz.natemat.pl/> [stan z: 7.01.2014].

³ Jarosław Gowin, <http://gowin.salon24.pl/> [stan z: 7.01.2014].

Ponadto analiza będzie przebiegała na dwu płaszczyznach. Pierwsza to analiza językowa, polegająca na badaniu tytułów postów (wpisów) na blogu, druga to analiza pragmatyczna, polegająca na badaniu zawartości, czyli treści, ze względu na charakter wypowiedzi, sposób wykorzystania czy tematykę. Podstawowe pytanie to: jakie są podobieństwa i różnice tych trzech blogów? Badany materiał obejmuje teksty opublikowane w następujących zakresach czasowych: Janusz Palikot (od 16.08.2013 do 27.12.2013), łącznie 60 wpisów; Ryszard Kalisz (od 2.03.2012 do 21.12.2013), łącznie 31 wpisów; Jarosław Gowin (od 27.06.2013 do 27.12.2013), łącznie 22 wpisy.

Zarys taksonomiczny

Próbując uściślić i ustalić charakterystykę genologiczną blogu internetowego, najlepiej wyjść od pytania, czym jest gatunek, zwłaszcza na polu multimedialności. Według definicji Edwarda Balcerzana gatunkiem jest „powtarzalna kombinacja chwytów decydujących o kompozycji (morfologii) tekstu, komunikacyjnie ukierunkowanych i zdeterminowanych przez materiał oraz technikę przekazu (medium)” (Balcerzan 2000, 88). Dochodzimy tym samym do wielu różnych (choć posiadających wspólne elementy) ujęć. Mianowicie blog (od ang. weblog, czyli ‘pamiętnik, dziennik’) określa się jako:

[...] stronę WWW zawierającą krótkie, rozłączne porcje informacji, zwane artykułami. Artykuły są ułożone w kolejności chronologicznej – od najnowszego do najstarszego. Każdy artykuł jest jednoznacznie identyfikowany przez znacznik zakotwiczenia, a także oznaczony przez trwałe łącze, za pomocą którego można się do danego artykułu odwoływać z zewnętrznych stron WWW (Bauer 2009, 311)⁴.

Ujmując rzecz prościej, blog to regularnie aktualizowana strona internetowa, składająca się z krótkich wypowiedzi autora (wpisów, postów), zawierająca ponadto linki (odnośniki, hiperłącza) do innych treści i stron internetowych. Co więcej, blog ma charakter interaktywny, gdyż jego integralną częścią jest miejsce na komentarze czytających go osób (Labocha 2012, 152)⁵. Pojawiają się jednak pewne wątpliwości. Po pierwsze: czy blog internetowy realizuje tylko i wyłącznie powyższe wyznaczniki gatunkowe, czy też poza nie wykracza? Maria Cywińska-Milonas proponuje odejść od powszechnej definicji blogu i sugeruje, by określać go jako „szeroko rozumiane kanały komunikacji międzyludzkiej” (Cywińska-Milonas 2002, 101; Dawidowska 2014). Podobnie ten problem ujmuje Maciej Labocha, który pisze, że najodpowiedniejszym ujęciem blogu jest „rola medium lub submedium” (Labocha 2012, 158).

⁴ Por. też następujące: Doctorow i in. 2003, 28; Karnkowski 2012, 10–12; Fiut, Piątek 2012, 65; Oceloń 2003, 123–143.

⁵ Definicję i genezę tego pojęcia szerzej wyjaśnia Leszek Olszański (2006, 34).

Po drugie, co jest znacznie ważniejsze, a na co zwraca uwagę właśnie wspomniany badacz: „nie ma możliwości np. odtworzenia czy stworzenia tekstu modelowego dla hipotetycznego gatunku blogu *in genere*” (Labocha 2012, 154), dlatego nie można mówić o wzorcu gatunkowym blogu. Cechy tekstów nie są stabilne, trwałe, a forma blogu, jak zauważa Labocha, nie jest wyznacznikiem semantyczno-stylistycznym. Trudno więc mówić o jakiejś konwencjonalizacji blogu jako gatunku (Labocha 2012, 158)⁶.

Dlatego być może warto zastanowić się nad zdaniem Moniki Dawidowskiej, która w kontekście blogów politycznych twierdzi, że „«pamiętniki» polityków można określić «blogowymi» hybrydami lub patchworkami, ponieważ łączą w sobie zróżnicowane funkcje w taki sposób, że tworzą treści atrakcyjne dla zróżnicowanego odbiorcy” (Dawidowska 2014), są więc zarówno informacyjne, publicystyczne (polityk komentuje bieżące sprawy z życia publicznego i wyraża swoje opinie, a jednocześnie prezentuje własny program polityczny) (Leszczuk-Fiedziukiewicz 2011, 46), jak i prywatne, intymne.

U podstaw blogu politycznego leży funkcja informacyjna (prezentacyjna), co więcej, dwukierunkowa. W ten sposób tworzy się odpowiedni kanał komunikacyjny. Polityk informuje więc czytelnika między innymi o swoich poglądach, otrzymując w odpowiedzi komentarze, które mogą być miernikiem jego popularności lub przychylności potencjalnego elektoratu (Dawidowska 2014). Zatem podstawowe funkcje można podzielić na dwie zasadnicze grupy: a) związane z nadawcą oraz b) związane z odbiorcą (Dawidowska 2014). Do pierwszej grupy zalicza się następujące cele: kreację nowej, wirtualnej tożsamości, popularyzację swoich poglądów, poznawanie opinii innych ludzi, autopromocję, prezentację twórczości czy tworzenie wspólnot opartych na podobieństwie zainteresowań. Do drugiej grupy zalicza się możliwość anonimowego wypowiedzenia się, szukanie osób o podobnych zainteresowaniach czy tworzenie wspólnoty sieciowej (Dawidowska 2014).

W przypadku kreowania swojej tożsamości (Dawidowska 2014), blog może służyć strategii uwodzenia czytelnika, stanowić próbę pozyskania jego zaufania (Czyżewski, Kowalski, Piotrowski 1997, 35)⁷. Ta funkcja jest bezpośrednio powiązana ze strategią marketingową (Boszczyk 2006, 180–198; Turska 2006, 199–211)⁸, która prowadzi do powstania sytuacji określanej mianem „permanentnej kampanii wyborczej” (Dawidowska 2014). Nierzadko na blogach politycznych zamieszczane są różnego rodzaju oświadczenia, podziękowania czy apele do wyborców (Wichura 2013, 14), a często też zapisy przeprowadzonych

⁶ Por. też: Szews 2013, 274.

⁷ Por. też: Tarasewicz-Gryt 2011, 87.

⁸ Autorzy skupiają się bardziej na stronach internetowych, czy innych przejawach działalności politycznej w Internecie, nie skupiając się w znacznym stopniu na blogu, jednak przyjąć można, że zamysł i cel jest podobny, tym bardziej, jeżeli potraktujemy blog jako swoistą stronę internetową.

z posłami wywiadów, informacje na temat godnych polecenia artykułów prasowych oraz elektronicznych, książek czy wartych odwiedzenia stron internetowych (Olszański 2006, 76).

Przeprowadzone przez badaczy analizy blogów pozwalają na wskazanie kilku dodatkowych funkcji wirtualnych „dzienników”. Po pierwsze, politycy wykorzystują je do budowania „sieci struktur informacyjnych” (Dawidowska 2014), dotyczących ich ugrupowania i pokrewnych instytucji. Po drugie, pozwalają na kontrolowanie informacji, które są przekazywane, szczególnie tych dotyczących życia prywatnego. Są również traktowane jako narzędzie umożliwiające polemikę z innymi mediami. Dla internautów zaś są miejscem dyskusji, sporów ideologicznych, a niekiedy nawet konfliktów z innymi użytkownikami (Dawidowska 2014).

Blog polityczny jest efektem szeroko pojętej zmiany sposobu uprawiania polityki, relacji polityków z mediami, czy też „mediatyzacją dyskursu publicznego” (Biniewicz 2011, 217). Jak piszą badacze, rosnąca rola Internetu i technik komunikacji cyfrowej wpływa coraz silniej właśnie na proces mediatyzacji polityki (Wojtkowski 2012, 182). Agnieszka Turska-Kawa nadmienia ponadto, iż blogi polityczne są specyficzną płaszczyzną dla rodzących się rozmaitych dyskursów politycznych (cyt. za: Wichura 2013, 13), a rozważaniom nad ich retoryką towarzyszy od pewnego czasu także refleksja nad wpisami polityków (dziennikarzy, publicystów, osób z życia publicznego) właśnie na blogu (cyt. za: Wichura 2013, 13).

Co więcej, blog polityka stanowi jedno z najprostszych narzędzi komunikacji z mediami (Tarasewicz-Gryt 2011, 86), jest wykorzystywany jako źródło informacji dziennikarskiej. Blog pozwala po prostu na nawiązanie mniej formalnej relacji, a blogujący polityk staje się członkiem blogosfery, która z założenia jest miejscem swobodnej prezentacji własnej osoby i tworzenia wspólnoty (Dawidowska 2014, Wichura 2013, 14).

Polityk piszący bloga występuje w pewnym stopniu jako element odrębny, autonomiczny, niezależny od partii politycznej. Blogi można zatem uznać za następstwo procesu personalizacji polityki, o czym wspomina Monika Dawidowska (2014), czy też profesjonalizacji, o czym pisze Marek Jeziński (2011, 22). Większość polityków stara się konstruować swój jednostkowy wizerunek, w pewnym stopniu niezależny od partii, a zabieg ten ma prawdopodobnie na celu wyraźne podkreślenie indywidualnych cech oraz pozyskanie zaufania elektoratu (Dawidowska 2014; Wichura 2013, 22).

Aspekt językowy tytułów

W tytułach blogerzy-politycy najczęściej wykorzystują zwroty impresywne i imperatywne, które mają na celu skłonić do pewnego myślenia, czy też ostrzec

przed pewnymi zjawiskami, np. *Wolności nie spalicie!* (P, 15.11.2013)⁹, *Sędziowie, nie bójcie się reform!* (G, 16.10.2013), *Zreformujemy prokuraturę* (K, 25.06.2012). Ponadto Palikot zwraca się do czytelników wprost: *Teraz Twój Ruch!* (7.10.2013), *Odwagi* (4.10.2013), *In vitro do szkół!* (6.09.2013), albo ostrzega: *Uwaga! Książdz!* (19.10.2013). Kalisz podobnie: *Pamiętajcie o niedzieli!* (11.10.2013), *Wszystkie ręce na pokład!* (20.04.2013), *Łuszczyca – bądźmy bliżej wykluczonych* (19.06.2012), *Poszerzmy konwencję parady!* (5.06.2012), *Niech Warszawa będzie ładna!* (20.04.2012), a Gowin: *W Święta Bożego Narodzenia pamiętajmy o bliskich na emigracji* (24.12.2013), *Zapraszam do Krakowa. Do zobaczenia w sobotę!* (26.09.2013). Ujawnia się więc wspólna i analogiczna cecha analizowanych tytułów. Nie tyle nakłaniają, ile zwracają uwagę na problem. Częste znaki wykrzyknienia dodatkowo wzmacniają przekaz i czytelnik, który styka się z taką formą wypowiedzi, poczuje zaciekawienie.

Pojawiają się również gry językowe czy zabawy słowne, charakterystyczne dla stylu publicystycznego lub artystycznego, mające na celu prowadzenie gry z czytelnikiem oraz wskazanie poziomu intelektualnego blogera. Pod tym względem wyróżnia się Palikot, który często sięga po takie środki, jak nawiązania i aluzje: *My, naród* (24.12.2013) – tytuł nawiązujący do formuły rozpoczynającej preambułę konstytucji Stanów Zjednoczonych, czy też *Sokrates Ikono-wicz* (7.11.2013) – nawiązanie do podobieństwa postaw starożytnego filozofa i współczesnego działacza społecznego. Palikot nierzadko nawiązuje do tytułów filmów lub książek: *Chłopaki nie płaczą* (25.11.2013), *Niežnośna lekkość umi-erania historii* (29.10.2013), *Czekając na barbarzyńców* (25.09.2013), *Folwark zwierzęcy* (10.09. 2013)¹⁰. Kalisz jest autorem trzech tytułów tego typu: *Warszawa obywatelska* (26.07.2013), *Warszawa da się lubić* (11.05.2013), *Platforma (Anty)Obywatelska* (25.01.13). U Gowina znaleźć można jeden taki przykład: *Prezydent przeciw, a nawet za* (27.12.2013).

Na aspektach impresywności, imperatywności i gry językowej kończą się podobieństwa tytułów wszystkich trzech blogów. Następne obejmują w głównej mierze podobieństwa tylko dwóch, np. blogi Palikota i Gowina charakteryzują się adaptacjami gatunkowymi. Obaj politycy wykorzystują formę innych gatunków tekstowych tak, by opublikować je na blogu w nieco innej szacie. Nierzadko są to rzeczywiste teksty, np. list. Podobnie jest z tytułami.

Gowin stylizuje tytuły tekstów na komunikaty przypominające wyniki sportowe: *2:0 dla obywateli!* (22.10.2013), *Obywatele vs. Regulacje – 1:0*

⁹ W nawiasach okrągłych podawane będą daty opublikowania poszczególnych tekstów na blogu autora, a w przypadku cytowania wyimków tekstów, w nawiasie pojawi się również tytułu tekstu, z którego pochodzi przywoływany fragment. Ponadto tam, gdzie to będzie konieczne, pojawić się mogą wielkie litery wskazujące odpowiedniego polityka i jego blog: P – Janusz Palikot (<http://palikot.blog.onet.pl/> [7.01.2014]), K – Ryszard Kalisz (<http://kalisz.natemat.pl/> [7.01.2014]), G – Jarosław Gowin (<http://gowin.salon24.pl/> [7.01.2014]).

¹⁰ Palikot wykorzystuje także frazeologię. Pisze o tym Joanna Rak (2013).

(18.10.2013), zaproszenie: *Zapraszam do Krakowa. Do zobaczenia w sobotę!* (26.09.2013). Polityk podaje też nazwę gatunku, który wykorzystuje: *List otwarty do Donalda Tuska* (18.07.2013). U Palikota znajduje się więcej przykładów podania nazwy wykorzystywanego gatunku: *List duszpasterski ws gender – wersja świecka* (27.12.2013), *List do ministra Biernackiego* (23.12.2013), *List otwarty* (23.12.2013), *Wniosek do Trybunału Konstytucyjnego* (20.12.2013), *List od przyjaciela* (22.10.2013), *Deklaracja* (8.10.2013).

Należy przyjrzeć się bliżej używaniu tak zwanych wyrazów tematycznych, które pojawiają się we współczesnym dyskursie społeczno-politycznym. Palikot wykorzystuje następujące: gender (*List duszpasterski ws gender – wersja świecka*, 27.12.2013), aborcja (*Aborcja*, 16.12.2013), krzyż (*Argument krzyża*, 11.12.2013), wolność (*Wolność od religii*, 26.11.2013), religia (jw.), dzięki czemu jest aktywny, świadomy aktualnych wydarzeń i wykorzystuje to, co dzieje się wokół, aby zyskiwać czytelników. Robi to również poprzez używanie wulgaryzmów czy wyrażen obraźliwych¹¹: *Tusk spuszcza majtki* (28.11.2013), *Macierewicz, Ty zdrajco!* (17.12.2013), *Ruch(anie) Palikota* (20.09.2013). Ostatni przykład jest ponadto dowodem na stosowanie gry językowej.

Pojawiają się ponadto tytuły formułowane wprost: *Rosyjski agent* (13.12.2013), *Tak, to kradzież* (6.12.2013), *Macierewicz, Ty zdrajco!* (17.12.2013), *Cenzura!* (21.11.2013), które są w opozycji do tych mniej mówiących, najczęściej jednowyrazowych: *Świętość* (25.12.2013), *Aborcja* (16.12.2013), *Ukraina* (4.12.2013, 2.12.2013), *Kongresy* (18.11.2013), *Cynizm* (8.11.2013), *Warszawa* (1.10.2013), *Polityka* (27.09.2013), *Lęk* (18.09.2013).

Tytuły postów mogą mieć również formę pytań, na które odpowiedzi czytelnik może spodziewać się w tekście, lub pytań retorycznych. Taki zabieg służy pozyskaniu odbiorców, jak i zwróceniu ich uwagi. Jednak jedynie Gowin z tego korzysta i tworzy następujące: *Czy składka do ZUS może wynosić 50 zł?* (19.12.2013), *Czy można działać bez partyjnych dotacji?* (22.11.2013), *Dlaczego walczymy o uwolnienie taksówek?* (29.10.2013).

Opozycję dla tytułów pytających stanowią zdania wykrzyknikowe, których z kolei używa Kalisz: *Przeciwko dyskryminacji kobiet* (7.11.2013), *Przeciwko handlowi ludźmi* (24.03.2012), „*Nie!*” dla „*mowy nienawiści*” (19.03.2012). Wykorzystanie takiej formy podpowiada, jakie stanowisko w danej kwestii zajmuje bloger, który wypowiada się niejako pośrednio, w przeciwieństwie na przykład do Gowina, który pisze wprost: *Zapraszam do Krakowa. Do zobaczenia w sobotę!* (26.09.2013), *Dziękuję* (23.08.2013), *Dlaczego nie poparłem „zawieszenia” prognozy ostrożnościowego* (24.07.2013), *Chcę być premierem* (27.06.2013). Ten zabieg zmniejsza dystans w relacji nadawca–odbiorca, polityk–elektor, ponadto nadaje wypowiedzi charakter odautorski i subiektywny, dzięki czemu łatwiej zidentyfikować daną postawę z politykiem.

¹¹ Jak pisze Krzysztof Karnkowski, „blog Palikota jest areną niekontrolowanej i permanentnej pyśkówki, która toczy się w komentarzach, bez udziału autora bloga i bez jakiegokolwiek jego interwencji” (Karnkowski 2012, 87).

Aspekt treściowy tekstów

Tym, co spaja blogi Palikota, Kalisza i Gowina, jest ich komentatorski charakter, albowiem blog polityczny, pełniąc funkcję politycznej tuby agitacyjnej, cechuje się subiektywnością sądów i opinii, charakteryzuje się również względną konkretnością, można zatem określić nie tylko główny profil blogu politycznego, ale także stosunek blogera do omawianych zagadnień. Ponadto zaobserwować można formy pierwszoosobowe lub zaimki skierowane na osobę autora (ja, mój, mnie): „**Widziałem** go zaledwie kilka razy” (P: *Mrozek*, 16.08.2013), „**Planowałam** iść na referendum, a teraz **czuję** presję, że jeśli **pójdę** i **postawię swój** podpis to Pani Prezydent pozbawi **mnie** pracy” (P: *Referendum*, 11.10.2013), „Nie **przewiduję**, aby jakiegokolwiek ugrupowania polityczne chciały protestować” (K: *Ustawa Magnickiego obiega świat*, 20.11.2012), „Nie **chcę** popełnić żadnej gafy, żeby **mój** syn patrząc po latach na zdjęcia mówił «tato co ty wymyśliłeś»” (K: *Świąteczne prezenty*, 21.12.2013), „**Mój** projekt został przyjęty przez rząd i przeszedł przez trzy czytania w Sejmie” (G: *Zwyrodnialcy pozostaną w izolacji*, 23.10.2013), „**Jestem** przekonany, że w Platformie jest bardzo wielu ludzi uczciwych [...] **Wzywam** Was” (G: *Państwo Tuska jak Państwo Millera*, 03.11.2013), dzięki czemu teksty na blogach politycznych zyskują znamiona subiektywnych, wyraźnie autorskich. Rzadko jednak intymnych, jak to jest w przypadku blogów prywatnych.

Wszyscy trzech politycy komentują mniej lub bardziej aktualne wydarzenia ze sceny życia politycznego czy społecznego, np. *Macierewicz, Ty zdrajco!* (P, 17.12.2013), *Argument krzyża* (P, 11.12.2013), *Zdjęcia Obamy* (P, 12.12.2013), *Euro teraz!* (P, 29.11.2013), *Za swoje polityczne dziecko trzeba brać odpowiedzialność* (K, 13.11.2013), *Nietrafiona decyzja Gowina* (K, 08.10.2012), *Abdykacja rządu* (K, 17.04.2012), *Czy można działać bez partyjnych dotacji?* (G, 22.11.2013), *Państwo na miarę ambicji Polaków* (G, 11.11.2013), *O potrzebie partii republikańskiej* (G, 19.08.2013).

Najczęściej pojawiają się teksty stylizowane bądź teksty o innym charakterze gatunkowym. Najpopularniejszym gatunkiem jest list, zwłaszcza o nacechowaniu apelacyjnym: *List do ministra Biernackiego* (P, 23.12.2013), *Państwo Tuska jak Państwo Millera* (G, 03.11.2013), *List otwarty do Donalda Tuska* (G, 18.07.2013). Pojawiają się tam charakterystyczne elementy, takie jak: data i miejsce: „Warszawa, 18.12.2013 r.” (*List do ministra Biernackiego*), „Kraków, 3 listopada 2013 r.” (*Państwo Tuska jak Państwo Millera*); adresat: „Pan Marek Biernacki Minister Sprawiedliwości RP” (*List do ministra Biernackiego*), nagłówek, czyli zwrot grzecznościowy: „Szanowny Panie Ministrze” (*List do ministra Biernackiego*), „Drogie Koleżanki! Drodzy Koledzy!” (*Państwo Tuska jak Państwo Millera*); a na końcu w miejscu podpisu pojawia się albo spis osób podpisujących się pod listem: „Janusz Palikot Przewodniczący partii Twój Ruch / Małgorzata Prokop-Paczkowska Członkini Zarządu Krajowego partii Twój Ruch

Przewodnicząca Ruchu Kobiet Twojego Ruchu / Agnieszka Stupkiewicz-Turek Członkini Zarządu Krajowego partii Twój Ruch” (*List do ministra Biernackiego*), albo formuła końcowa i podpis: „Z serdecznymi pozdrowieniami / Jarosław Gowin” (*Państwo Tuska jak Państwo Millera*). Inną wspólną cechą jest wskazanie gatunku na początku tekstu: „List otwarty” (*List do ministra Biernackiego*), „List otwarty Jarosława Gowina do członków Platformy Obywatelskiej” (*Państwo Tuska jak Państwo Millera*).

Palikot często sięga po konwencję spisu punktów, które mają charakter sentencjonalny. I tak mamy następujące teksty: *Grzechy główne* (10.12.2013): „1. Jak będziesz się uczył, otrzymasz wykształcenie / 2. Wszyscy są równi wobec prawa 3. Jak będziesz uczciwie pracował całe życie, państwo uczciwie wypłaci ci godną emeryturę [...]”, *Ukraina* (2.12.2013): „1. Na Ukrainie powinno odbyć się referendum w sprawie przystąpienia tego kraju do Unii. / 2. Prezydent Komorowski powinien zwołać polski okrągły stół [...] / 3. Unia Europejska powinna przejść do ofensywy i przedstawić nowy pakiet dla Ukrainy!”, *Podsumowanie dyskusji o roli księży i Kościoła ze szczególnym uwzględnieniem medialnych oświadczeń samych księży i hierarchów kościelnych na przestrzeni ostatnich lat* (12.11.2013): „1. Nie wszyscy księża są pedofilami molestującymi chłopców. / 2. Nie wszyscy księża są pedofilami molestującymi dziewczynki. / 3. Nie wszyscy księża używają gosposi do celów seksualnych. [...]”.

U Palikota pojawia się również fotokopia wniosku posła Łukasza Gibały, po którym następuje odpowiednie uzasadnienie (*Wniosek do Trybunału Konstytucyjnego*, 20.12.2013). Ciekawostką są również dowcipy, które znalazły się w *Poletku Pana P.* i stanowią ponadto lakoniczne komentarze: *Polityczny żart tygodnia* (22.11.2013): „Joanna Mucha – w Faktach po Faktach o swojej przyszłości: ODCHODZĘ TAK NAGLE, że jeszcze o tym nie myślałam”, *Uratowana* (14.10.2013): – Jarek / – Słucham Haniu? / – Dziękuję!”.

Obok tekstu często można spotkać różne materiały dodatkowe. Palikot regularnie zamieszcza w swoich postach fotografie lub materiały filmowe: *Konwencja w Warszawie* (28.10.2013), *Mama Czesia* (24.10.2013), *Referendum* (11.10.2013), *Trzy lata temu...* (2.10.2013), które nie zawsze mają charakter polityczny. Kalisz również publikuje podobne materiały, ale czyni to zdecydowanie rzadziej: *Kulawa legislacja* (11.04.2012). Gowin z kolei poza wyżej wspomnianymi materiałami, które spotkać można w tekstach: *W Święta Bożego Narodzenia pamiętajmy o bliskich na emigracji* (24.12.2013), *380 etatów dla Polski* (11.10.2013), *Program 2015–2019* (23.09.2013), publikuje również infografikę: *tabele – Czy składka ZUS może wynosić 50 zł?* (19.12.2013), wykresy – *OFE – uwłaszczenie zamiast nacjonalizacji* (4.07.2013).

Tego rodzaju zabiegi uatrakcyjniają często tekst i nadają mu większą czytelność. Odbiorca może nie tylko czytać, ale również oglądać i słuchać, czego zresztą oczekuje, obserwując blog internetowy. Dodatkowo polityk staje się w takiej sytuacji fachowcem, zwracającym się do odbiorcy z profesjonalną precyzją.

Blog polityczny często służy za medium propagowania idei, dlatego funkcja agitacyjna jest bardzo ważna. Palikot publikuje teksty polityczne, relacjonujące działania jego i partii, np. „Wczoraj Śląsk, jeszcze dzisiaj o 17-tej spotkanie z działaczami okręgu wyborczego 33 (świętokrzyskie) w Kielcach” (*Polityka jest podróżą*, 16.09.2013), „Wczoraj w Krynicy w trakcie Forum Ekonomicznego Anka Grodzka przedstawiła projekt zmian kodeksu pracy i szerzej prawa pracy” (*Chora praca*, 04.09.2013), „Zadaliśmy Platformie poważne ciosy, a teraz rzucimy ją na kolana” (*Kto się tłumaczy, już przegrał*, 26.09.2013). U Kalisza tego rodzaju wypowiedzenia pojawiają się w następujących wpisach: „Wśród powołanych zespołów tematycznych mamy grupy programowe m.in. do spraw kobiet, zdrowia, spraw gospodarczych, osób młodych, kultury, sportu czy ochrony praw zwierząt” (*Rozbudowa Domu*, 28.10.2013), „Dlatego podejmijmy tę decyzję razem! Nie pozostawajmy obojętni, bo nieobecni nie mają racji” (*Pamiętajcie o niedzieli!*, 11.10.2013), „Za nami Forum Ekonomiczne w Krynicy” (*O lobbingu podczas krynickiego forum*, 7.09.2012). Z kolei u Gowina występują wpisy takie, jak: „Sprawując urząd Ministra Sprawiedliwości rozpocząłem konieczne reformy wymiaru sprawiedliwości” (*Sędziowie, nie bójcie się reform!*, 16.10.2013), „Dwa tygodnie temu poinformowałem, że zdecydowałem się na samodzielną drogę polityczną” (*Program 2015–2019*, 23.09.2013), „Dziś chcę ogłosić, że będę kandydował na stanowisko przewodniczącego Platformy Obywatelskiej. Chcę jednocześnie poprosić o wsparcie [...] Wszystkich, którzy chcą wesprzeć moje działania zachęcam do komentowania na blogu [...]” (*Chcę być premierem*, 27.06.2013).

Bardzo często agitacja jest bezpośrednia: „Bądźcie chrześcijanami – dawajcie świadectwo prawdzie!” (P: *List duszpasterski ws gender – wersja świecka*, 27.12.2013), „Nam nie wolno pozwolić na to, aby bezkarni pozostali ludzie, którzy dla rozgrywek wewnętrznych niszczyli podstawy wywiadowcze państwa” (P: *Macierewicz, Ty zdrajco!*, 17.12.2013), „A więc do dzieła! (K: *Wspierajmy kobiety*, 2.03.2012), „W związku z tym apeluję! Moi Drodzy! Obudźcie się i wykażcie aktywnością!” (K: *Do wysłuchania marsz!*, 6.03.2012), „Nadszedł czas, byśmy zaczęli działać razem” (G: *Program 2015–2019*, 23.09.2013), „Razem możemy zdziałać bardzo dużo. Jestem pewien, że wspólnie odniesiemy wiele takich sukcesów, jak ten w Lublinie” (G: *Obywatele vs. Regulacje – 1:0*, 18.10.2013).

By zachęcić swoich odbiorców i potencjalnych wyborców, politycy sięgają po wiele środków, również na poziomie tekstów, które, aby spełniać funkcję agitacyjną, stają się prowokacyjne, odważniejsze w wymowie. I tak Palikot konstruuje następujące wypowiedzi: „To, że każdy ma wokół siebie coraz więcej sfrustrowanych, bezrobotnych magistrów, a coraz mniej specjalistów (hydraulik jednak wyjechał do Francji) to nie złudzenie – rządowe dane całkowicie potwierdzają nasze spostrzeżenia” (*15 faktów na temat funduszy z UE, o których nie powie Ci Donald Tusk*, 27.11.2013). Z kolei teksty Gowina i Kalisza mają

dodatkowo wartości komentujące: „Niestety decyzja o zawieszeniu progu ostrożnościowego to przekroczenie pewnej granicy. To nic innego, jak zerwanie z fiskalną roztropnością na rzecz nieodpowiedzialnego zadłużania państwa” (G: *Tusk i Rostowski zrobili prezent Kaczyńskiemu*, 27.07.2013), „Niejednokrotnie propozycje modyfikacji prawnych, jak i nowych projektów legislacyjnych są efektem działań zupełnie nieprzemyślanych i często nieprzygotowanych” (K: *Kulawa legislacja*, 11.04.2012).

Jest to ściśle powiązane z prezentacją pracy samego polityka, jak i partii (lub stowarzyszenia), którą reprezentuje, dlatego bardzo ważnym elementem jest wizerunek, zarówno publiczny, jak i prywatny. Autorzy blogów nie pomijają więc możliwości, jakie daje to medium. Często publikują materiały ocieplające ich wizerunek, prezentujące własną sylwetkę. Jedynie Gowin nie wykorzystuje tej możliwości, za to spotkać ją można u Kalisza: „Obdaruję jak co roku rodzinę i przyjaciół. Dużą wagę przykładam do prezentów dla mojej mamy” (*Świąteczne prezenty*, 21.12.2013), „Dodatkową motywacją do podjęcia diety była dla mnie chęć wywołania debaty społecznej na ten temat. Mając świadomość, że jestem osobą publiczną, wierzyłem że moja decyzja będzie także istotna dla wielu osób, mających problemy zdrowotne” (*Żyjmy zdrowiej*, 8.03.2012), oraz u Palikota: „Mój syn Franek ma 6 lat i wygłasza od czasu do czasu bardzo niezwykle myśli” (*Franek mówi*, 18.12.2013), „Niech ta medytacja przyniesie Wam radość!” (*Świętość*, 25.12.2013).

Obaj politycy publikują również zapowiedzi swoich książek: *Dlaczego Palikot?* (P, 3.10.2013), *Z PRAWA na lewo* (K, 24.09.2012), a Palikot ponadto umieszcza bardzo wiele przeróżnych materiałów, np. fragmenty z książek: „W 2011 roku pisząc Kulisy Platformy nie wiedziałem, że charakteryzując Sławka Nowaka będę oceniał przyszłego ministra transportu. [...] Poniżej fragment Kulisów Platformy” (*Sławomir Nowak*, 30.11.2013), cytaty: *Pogrzeb* (23.10.2013), w którym pojawiają się słowa z książki Tadeusza Różewicza pt. *Matka odchodzi*, albo nawet całe utwory: *W pustym mieszkaniu* (21.10.2013), gdzie Palikot zamieścił wiersz Wisławy Szymborskiej o tym samym tytule.

Co więcej, Palikot dzieli się wieloma refleksjami na różne tematy takie, jak: spostrzeżenia związane z jego synem: *Franek mówi* (18.12.2013), śmierć bliskiej osoby: *Pogrzeb* (23.10.2013), refleksje filozoficzne: *Gandhi* (23.09.2013), wspomnienia o zmarłych sławnych ludziach: *Mroźek* (16.08.2013). Do tego dodać należy dzielenie się wiedzą, ciekawostkami, czyli informacjami interesującymi zarówno autora, jak i potencjalnego czytelnika: *Sentencje delfickie* (19.12.2013), *Kanon lektur* (2.09.2013), *Slow food* (23.08.2013), *Erik Veaux* (20.08.2013). Blog Palikota jest więc treściowo eklektyczny¹². Pod tym względem teksty pozostałych polityków nie są tak podobne, Kalisz i Gowin starają się

¹² Jak pisze Oliwia Tarasewicz-Gryt, blog Palikota „to melanz dyskursu politycznego i potocznego (czasami też popularnonaukowego, ponieważ poseł publikuje także swe impresje filozoficzne)” (Tarasewicz-Gryt 2011, 86).

bardziej konsekwentnie i jednolicie publikować materiały, których treść nie odbiegałaby od siebie. Kalisz na przykład porusza tematy społeczne, obyczajowe: *Przeciwko dyskryminacji kobiet* (7.11.2013), *Łuszczyca – bądźmy bliżej wykluczonych* (19.06.2012), *Poszerzmy konwencję parady!* (5.06.2012) oraz polityczne: *Europejscy Socjaliści z pomysłami na kryzys* (12.07.2012). Gowin podobnie: *OFE – uwłaszczenie zamiast nacjonalizacji* (4.07.2013), *7 trudnych pytań z okazji powstania nowej partii* (10.11.2013), *Czy składka do ZUS może wynosić 50 zł?* (19.12.2013).

W przypadku blogów Palikota, Kalisza i Gowina różnice widać również pod względem językowym. Wyróżnić można dwie przeciwległe strony: językową dowolność, różnorodność oraz powściągliwość i łagodność wypowiedzi. Autor *Poletka Pana P.* słynie z wypowiedzi zdynamizowanych i silnie nacechowanych emocjami, często uwypuklonych wulgaryzmem czy kolokwializmem. Z kolei Kalisz i Gowin są pod tym względem zachowawczy. Ton ich wypowiedzi jest łagodny, stonowany, cechuje je swoista grzeczność językowa.

Podsumowanie

Gatunek blogu nie stanowi konwencjonalnej formy wypowiedzi, a cechy publikowanych tekstów nie są utrwalone, jednak w przypadku konkretnych odmian (np. blogu politycznego) i jego realizacji można wyróżnić pewne cechy wspólne. I tak blogi pisane przez Janusza Palikota, Ryszarda Kalisza i Jarosława Gowina są podobne pod względem impresywności, imperatywności, prowadzenia gier językowych i zabaw słownych, stosowania adaptacji gatunkowych, stylizacji, używania wyrazów tematycznych, aktualnych w danym dyskursie społeczno-politycznym, komentatorskiego charakteru wypowiedzi, subiektywności opinii, agitacyjności, aktualności i załączania do wpisów materiałów dodatkowych (np. fotografii), choć różnicują się w przypadku wulgarności i prowokacyjności, stosowaniu tytułów pytajnych, eklektyzmu i różnorodności treściowej.

Dzięki prowadzeniu blogu polityk może prowadzić zróżnicowaną, bo nie tylko polityczno-społeczną, działalność. Może kreować swój wizerunek, prowadzić działania promocyjne, podejmować dyskusję z wyborcami. Palikot, Kalisz i Gowin wykorzystują tego typu działania. Zatem blog staje się, jak określiła to Maria Cywińska-Milonas, aktem komunikacyjnym, w którym polityk bierze czynny udział.

Bibliografia

- Balcerzan E., 2000, *W stronę genologii multimedialnej*, [w:] W. Bolecki, I. Opacki (red.), *Genologia dzisiaj*, Warszawa, s. 86–101.

- Bauer Z., 2009, *Dziennikarstwo wobec nowych mediów. Historia, teoria, praktyka*, Kraków.
- Biniewicz J., 2011, *Blog polityczny, czyli o kreowaniu wizerunku politycznego słów kilka*, [w:] M. Jeziński, A. Seklecka, Ł. Wojtkowski (red.), *Nowe media we współczesnym społeczeństwie*, Toruń, s. 217–232.
- Boszczyk M., 2006, *Media elektroniczne jako środek komunikowania politycznego*, [w:] S. Michalczyk (red.), *Media i komunikowanie w społeczeństwie demokratycznym. Szkice medioznawcze*, Sosnowiec, s. 180–198.
- Cywińska-Milonas M., 2002, *Blogi (ujęcie psychologiczne)*, [w:] P. Marecki (red.), *Liternet. Literatura i Internet*, Kraków, s. 95–109.
- Czyżewski M., Kowalski S., Piotrowski A., 1997, *Wprowadzenie*, [w:] M. Czyżewski, S. Kowalski, A. Piotrowski (red.), *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego*, Kraków, s. 15–48.
- Dobek-Ostrowska B., Baranowski P., 2012, *Witryny internetowe partii politycznych jako narzędzie komunikowania wyborczego w kampanii parlamentarnej w 2011 roku*, [w:] J. Garlicki (red.), *Marketing polityczny i komunikowanie polityczne. Nowe zjawiska, nowe wyzwania*, Warszawa, s. 104–131.
- Doctorow C. i in., 2003, *Blogging: przewodnik. Wybieranie i użytkowanie narzędzi do bloggingu*, P. Kresak (tłum.), Warszawa.
- Gajowniczek T., 2009, *Polskie blogi jako forma dyskursu politycznego – próba analizy zjawiska*, [w:] M. Jeziński (red.), *Nowe media i polityka. Internet, demokracja, kampanie wyborcze*, Toruń, s. 191–198.
- Jeziński M., 2011, *Po co politykom nowe media? O politycznym istnieniu w wirtualnej przestrzeni*, „Nowe Media” 2, s. 11–30.
- Kozanecki P., 2010, *Wykorzystanie blogów politycznych w dziennikarstwie internetowym*, [w:] K. Wolny-Zmorzyński, W. Furman (red.), *Internetowe gatunki dziennikarskie*, Warszawa, s. 80–86.
- Leszczuk-Fiedziukiewicz A., 2011, *Internet jako narzędzie kreowania wizerunku polityka*, „Nowe Media” 2, s. 31–54.
- Mider D., 2013, *Dylematy metodologiczne badań kultury politycznej w Internecie*, „Przegląd Politologiczny” 2, s. 23–34.
- Mrozowski M., 2001, *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*, Warszawa.
- Oceloń M., 2003, *Blog jako dokument osobisty – specyfika dziennika prowadzonego w Internecie*, „Kultura i Społeczeństwo” 2, s. 123–143.
- Olszański L., 2006, *Dziennikarstwo internetowe*, Warszawa.
- Rak J., 2013, *Frazeologizmy obrazujące komunikacyjne zachowania niewerbalne jako instrument kierowania wrażeniem. Analiza treści bloga Janusza Pałikota*, „Polityka i Społeczeństwo” 1(11), s. 52–64.
- Szews P., 2013, *Mikroblog – odmiana blogu czy oddzielny gatunek?*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica” 2, s. 274.

- Tarasewicz-Gryt O., 2011, *Homo seriosus i homo rhetoricus w dyskursie politycznym. Strategie argumentacyjne Janusza Palikota i jego oponentów*, „Forum Artis Rhetoricae” 3, s. 79–97.
- Turska A., 2006, *Marketing polityczny w Internecie*, [w:] S. Michalczyk (red.), *Media i komunikowanie w społeczeństwie demokratycznym. Szkice medioznawcze*, Sosnowiec, s. 199–211.
- Turska-Kawa A., 2009, *Blogi jako forma dyskursu politycznego*, [w:] M. Kolczyński, M. Mazur, S. Michalczyk (red.), *Mediatyzacja kampanii politycznych*, Katowice, s. 252–264.
- Wichura J., 2013, *Blogi internetowe polityków a identyfikacje partyjne*, „Preferencje Polityczne” 7, s. 11–23.
- Wojtkowski Ł., 2012, *Mediatyzacja polityki. Amerykańska kampania prezydencka 2008*, Toruń.
- Zieliński J., 2013, *Marketing polityczny w Internecie*, Toruń.

Netografia:

- Dawidowska M., 2014, *Blog jako kanał komunikacyjny między politykiem a społeczeństwem*, <http://www.internetowy.strefa.pl/blog.html> (12.04.2014).
- Fiut I.S., Piątek M., 2012, *Blogi jako narzędzie komunikacji między użytkownikami sieci. Aspekty komunikacyjne blogosfery*, „Studia Humanistyczne AGH”, t. 11/3, s. 65–76, <http://journals.bg.agh.edu.pl/STUDIA/index.php?vol=2012.11.3> (13.04.2014).
- Karnkowski K., 2012, *Blogosfera polityczna w Polsce*, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. zw. dr. hab. K. Kicińskiego, Warszawa, <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/1625> (12.04.2014).
- Labocha M., 2012, *Blog internetowy – gatunek czy medium?*, [w:] K. Janaszek (red.), *Ното Communicans II: человек в пространстве межкультурной коммуникации*, Щецин, s. 152–158, http://www.us.szc.pl/main.php/miturska-bojanowska?xml=load_page&st=22386 (12.04.2014).
- Skwark S. (2012), *The medium is the message. O sieci, komunikowaniu politycznym i social media*, [w:] E. Kulczycki, M. Wendland (red.), *Komunikologia. Teoria i praktyka komunikacji*, Poznań, s. 111–125, <https://repozytorium.amu.edu.pl/jspui/handle/10593/2863> (12.04.2014).

Analiza komparatystyczna blogów politycznych na przykładzie blogów Janusza Palikota, Ryszarda Kalisza i Jarosława Gowina

Streszczenie

Badania nad Internetem obejmują coraz więcej zjawisk, w tym również politykę, zwłaszcza wykorzystanie bloga w celach politycznych. Dlatego autor analizuje nie tyle gatunek bloga jako taki, ile porównuje jego różne realizacje na przykładzie trzech blogów politycznych: Janusza Palikota, Ryszarda Kalisza i Jarosława Gowina. Tekst składa się z dwóch części. Pierwsza podejmuje próbę zarysowania gatunku blogu, który – jak się okazuje – nie jest do końca utrwalony. Druga część przechodzi do porównania blogów.

Ponadto analiza będzie przebiegała na dwu płaszczyznach. Pierwsza to analiza językowa, polegająca na badaniu tytułów postów (wpisów) na blogu, druga to analiza pragmatyczna, polegająca na badaniu zawartości, czyli treści. Podstawowe pytanie to: jakie są podobieństwa i różnice tych trzech blogów?

Z badanego materiału wynika, że blogi są podobne pod względem: impresywności imperatywności, prowadzenia gier językowych i zabaw słownych, stosowania nawiązań gatunkowych, stylizacji, używania wyrazów tematycznych, aktualnych w danym dyskursie społeczno-politycznym, komentatorskiego charakteru wypowiedzi, subiektywności opinii, agitacyjności, aktualności i załączania do wpisów materiałów dodatkowych (np. fotografii), choć różnicują się w przypadku wulgarności i prowokacyjności, stosowaniu tytułów pytajnych, eklektyczności i różnorodności treściowej.

Słowa kluczowe: Internet, blogi polityczne, nowe media, politycy.

Comparative Analysis of the Janusz Palikot, Ryszard Kalisz and Jarosław Gowin Weblogs

Summary

The research of the Internet involves many things, also politics, especially using weblog for political actions. So author of this article analyses not only weblog as genre in all, but compare its different realisations by example of three political weblogs: Janusz Palikot, Ryszard Kalisz and Jarosław Gowin. The text is constructed by two elements. First of them tries show genre of weblog, which is not constant in all. Second element compares above weblogs. The analysis treads on two plane: first is lingual analysis, which is based on research in the titles of post, second is pragmatic analysis, which is based on research in the content of weblogs. The basic questions is: what are the similarities and differences this three political weblogs. From the analysed material results, that weblogs are similar in: imperative (commandment) elements, pursue the lingual plays, using of genre reference and thematic (topical) words in prevailing social-political discourse, styling, commentatorial character of statements, subjectivity of opinions, agitation in the texts, topicality and accompanying materials (for example photos). But weblogs are different in: vulgarity, incendiary character of posts, using interrogative titles, eclecticism and variety in weblog texts.

Keywords: Internet, political weblog, new media, politicians.